№ 7. WILNO, 1 LIPCA 1933 R. ROK IV.

WILEŃSKI PRZEGLĄD PRAWNICZY

MIESIĘCZNIK

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Wilno, ul. Ad. Mickiewicza 49 m. 2.
Konto czekowe P. K. O. № 81.610.
Prenumerata roczna 10 zł., półroczna 5 zł., kwartalna 3 zł.
Cena numeru pojedyńczego 1 zł.

LEON SUMOROK.

Darowizna według cz. I T. X. Zwodu Praw.

Przepisy o darowiznie pomieszczone są w rozdziale II Tytuł I ks. III, są one dosyć lakoniczne i wydają się niezupełnie jasne. Pomimo tego teoretycy cywiliści bardzo mało poświęcają miejsca w swych podręcznikach i innych pracach temu instytutowi.

Jeden z wybitniejszych komentatorów T. X. Annienkow w t. IV swego dzieła „Sistiema russkago graždanskago prawa", wydanie 1904 roku, dosyć obszernie omawia kwestję darowizny, przytaczając na wstępie zdania uczonych.

Mejer porusza kwestję darowizny pobieżnie, konstatuje on, że darowizna może być uczyniona pod różnemi warunkami (975), należy jednak rozróżniać, czy ten warunek polega na conditio, czy też to pewien obowiązek—modus i że niewykonanie jedynie conditio może powodować unieważnienie daru i zwrot przedmiotu darczyńcy.

Szerszeniewicz mówi, że darowizna może być warunkowa, naprzykład darczyńca może zobowiązać obdarowanego do oddawania części dochodów, płynących z przedmiotu daru, pewnej osobie lub zobowiązać obdarowanego do dawania bezpłatnie wskazanej osobie mieszkania w podarowanym domu. Niewykonanie warunku, pod którym odbyło się podarowanie, pociąga za sobą zwrot podarowanego darczyńcy. O ile przedmiot daru został zbyty przez obdarowanego, darczyńca może się domagać tylko ceny tego przedmiotu. Szerszeniewicz nie przeprowadza różnicy między conditio i modus.

Pobiedonoscew zupełnie nie komentuje przepisów o darowiznie, konstatuje jedynie ich sprzeczność ze źródłami wskazanemi pod temi przepisami, poczem zadaje pytania: kiedy przechodzi prawo własności na obdarowanego, gdy dar był dokonany pod warunkiem i czy może być zapisane w tym wypadku zapowiedzenie na majątku, stanowiącym przedmiot daru.

Na to pytanie Pobiedonoscew nie daje odpowiedzi, jedynie wskazuje, że przepisy T. X. o tem milczą.

Lubawski uważa za obowiązujące dla obdarowanego warunki co do użytkowania i zarządu majątku darowanego, lecz nie warunki, zawieszające lub rozwiązujące, warunkujące nastąpieniem pewnego zdarzenia otrzymanie darowizny lub jej ustanie. Lubawski również uważa za nieobowiązujące warunki co do pewnego terminu lub określające do kogo ma przejść przedmiot daru po śmierci obdarowanego, niewykonanie tych, nieobowiązujących obdarowanego warunków, nie powoduje zwrotu daru.

Kunicyn przychodzi do wniosku, że warunki, o których mowa w art. 975, zgodnie ze źródłami tego przepisu, są to obowiązki obdarowanego względem darczyńcy lub osoby trzeciej i że niewykonanie tych obowiązków, na żądanie darczyńcy powoduje powrót do niego przedmiotu daru. Od spadkobierców obdarowanego darczyńca może domagać się zwrotu daru jedynie w tym wypadku, gdy przy samem zawieraniu aktu darowizny zostało przewidziane, iż obowiązki, włożone na obdarowanego ciążą również na jego sukcesorach. W tych wypadkach przedmiot daru wraca do darczyńcy wolny od wszelkich ciężarów, w tej liczbie i od dzierżawy, naturalnie, że tylko od tych ciężarów, które były ustanowione przez obdarowanego.

Borowikowski uznaje wszelkie akty, zdziałane przez obdarowanego do czasu uwzględnienia powództwa darczyńcy o unieważnienie daru, lub do czasu zabezpieczenia takiego powództwa przez zapowiedzenie, za ważne.

Poletajew uważa, że warunki w rozumieniu art. 975 są to warunki, zawieszające lub rozwiązujące, jak również i obowiązki nakładane na obdarowanego.

Waśkowski natomiast uznaje za warunki tylko obowiązki.

Terpicyn jest tego samego zdania, przyczem dodaje, że te obowiązki mogą być o charakterze conditio lub modus.

Zmirłow, wskazując na sprzeczność przepisu art. 975 ze źródłami, przychodzi do wniosku, że zgodnie z temi źródłami warunki mogą polegać na zaistnieniu pewnych wypadków w przyszłości, lecz nie na wskazanych w tym przepisie warunkach co do użytkowania i zarządzania, sprzeciwia się to bowiem samej istocie darowizny jako przenoszącej na obdarowanego prawo własności; co do przepisu art. 977 Zmiryłow uważa ten przepis za niewyraźnie zredagowany, jednak, zdaniem jego, przepis ten powoduje powrót przedmiotu daru do darczyńcy w wypadku wcześniejszej śmierci obdarowanego, poczem dodaje, iż taka darowizna winna być uznana nie jako przenosząca prawo własności, lecz jako ustanawiająca dla obdarowanego prawo dożywotniego korzystania i posiadania.

Praktyka Senatu w orzeczeniach 74/460 i 81/33 uznała,

że warunki w rozumieniu art. 975 są to warunki zawieszające i rozwiązające, w orzeczeniu zaś 74/179, że te warunki zgodnie ze źródłami oznaczają obowiązki obdarowanego, które on może wykonać w przyszłości, jak również i fakty, które mają się zdarzyć w przyszłości.

Pozatem Senat ustalił, że: 1) warunki aktu darowizny obowiązują również i spadkobierców obdarowanego (86/21), 2) że majątku podarowanego warunkowo i zbytego przez obdarowanego nie można się domagać od nabywcy, o ile obdarowany nie był ograniczony co do zbycia przedmiotów daru (76/299).

Po przytoczeniu powyższych poglądów rosyjskich cywilistów oraz Senatu, Annilkow przystąpuje do analizy odnośnych przepisów T. X cz. I. Poglądy jego sprowadzają się do tego, że zarzut sprzeczności przepisów art. 975 i 976 ze źródłami, podkreślany przez cywilistów, jest niesłuszny, ta pozorna sprzeczność polega na niedosyć ścisłem sformułowaniu przez redaktorów tych przepisów oraz na pomieszaniu pojęć warunków w sensie modus z obowiązkami w znaczeniu conditio. Następnie, że zgodnie ze źródłami oraz przepisami ustawy pojęcie „warunek" użyte jest w sensie warunku co do korzystania i zarządzenia, jak również i obowiązków, nakładanych na obdarowanego względem darczyńcy lub osoby trzeciej, lecz w żadnym wypadku nie warunków wstrzymujących lub rozwiązujących i że pomieszczenie w akcie darowizny takich warunków powoduje raczej nieważność samej darowizny niż nieważność tych warunków.

Co do powrotu przedmiotu daru do darczyńcy Annienkow przyznaje roszczenie w tym względzie za roszczenie osobiste, a nie rzeczowe, wobec czego dochodzenie majątku darowanego może mieć miejsce tylko od obdarowanego, lecz nie od osoby trzeciej, do której przedmiot daru przeszedł, chybaby zastosowane zostały jakiebądź środki, tamujące obdarowanemu zbycie przedmiotu daru, o czem też musiałyby wiedzieć i osoby trzecie. Z tym poglądem stoi w sprzeczności przepis art. 977, o ile stanąć na stanowisko Zmirłowa i uważać, że przewiduje on powrót przedmiotu daru do darczyńcy w razie wcześniejszej śmierci obdarowanego, pozatem ten przepis tak pojęty koliduje z dyspozycją art. 975. Wobec tego, konkloduje Anniekow, nie pozostaje nic innego, jak przyznać, że powrót przedmiotu daru w tym wypadku do darczyńcy może nastąpić jedynie wtedy, gdy na obdarowanego nie przeszło prawo własności a tylko prawo dożywotniego posiadania i że ten wypadek będzie miał miejsce nietylko wtedy, gdy ten charakter posiadania wyraźnie zostanie wyrażony w akcie darowizny, lecz zawsze, gdy akt ten zawiera warunek powrotu daru do darczyńcy w razie wcześniejszej śmierci obdarowanego. W tych wypadkach darczyńca może dochodzić po śmierci obdarowanego przedmiotu

daru od każdej trzeciej osoby, na rzecz której ten majątek został zbyty, oraz domagać się unieważnienia wszystkich obciążeń wobec tego, że te akty zostały zdziałane nie przez właściciela. Jednak takie powództwo możebne jest jedynie po śmierci obdarowanego wobec tego, że, o ile śmierć jego nastąpi po śmierci darczyńcy, staje się on pełnym właścicielem przedmiotu daru. Annienkow w tym wypadku widocznie uważa ten warunek, t. j. fakt wcześniejszej śmierci obdarowanego, za zawieszający wbrew temu, co poprzednio skonstatował.

Mojem zdaniem, chociaż niema powodów do tego, by negować możliwość powrotu daru do darczyńcy w razie wcześniejszej śmierci obdarowanego, czego najlepszym dowodem są niektóre powództwa, które, jak naprzykład Kodeks Cywilny (Napoleona), w art. 951 wyraźnie o tem mówią, jednak zgodnie z przepisami cz. I. T. X powrót w tym wypadku nie jest możliwy.

Przedewszystkien więc art. 974 wyraźnie opiewa: „że dar, przyjęty przez tego, komu on przeznaczony został, nie wraca do darującego", tę samą zasadę potwierdza przepis art. 977: „po śmierci obdarowanego dar przechodzi do jego spadkobierców na mocy prawa, darujący nie może żądać od nich zwrotu daru". Jest to zupełnie słuszna konsekwencja z zasady, że przedmiot daru przechodzi na obdarzonego z chwilą przyjęcia przez niego. W tym względzie istnieje jedynie wyjątek ustawowy, przewidziany w art. 1142, mocą którego w razie bezpotomnej śmierci obdarowanego przez rodziców syna lub córki przedmiot daru wraca do rodziców „nie tytułem spadku, ale jako darowizna".

Przypuszczam, że powyższy wyjątek powstał jedynie dlatego, że redaktorowie T. X. chcieli zachować strukturę tego kodeksu, polegającą na tem, że rodzice nie dziedziczą po dzieciach.

Jak wzmiankowo wyżej, istnieje jedyny wypadek ustawowy, przewidujący powrót przedmiotu do darczyńcy, poza tym ustawowym wyjątkiem, nie wymagającym orzeczenia sądowego, o unieważnieniu darowizny, art. 974 dopuszcza powrót przedmiotu daru na wniosek darczyńcy propter ingratitudinem, wyrażoną, co prawda, przez obdarowanego w dosyć bezwzględnej formie, oraz art. 975 pozwala na darowiznę pod pewnemi warunkami. Powyższy przepis określa te warunki i mówi, że są to warunki, „co do sposobu korzystania i zarządzania darowanym majątkiem," pozatem dodaje, że te warunki „nie mogą być sprzeczne z ustawami."

Jak widzimy, przepis art. 975 zupełnie wyraźnie określił charakter warunków i chociażby przepis ten był sprzeczny ze źródłami, co, zdaje się, jednak nie ma miejsca, to i w takim wypadku należałoby przyjąć ścisłe brzmienie przepisu obowiązującego a nie źródeł.

Z przyjętego przez ustawodawcę określenia dopuszczal-

nych warunków wynika, że ma ten warunek polegać na uszczupleniu praw obdarowanego, na ich ograniczeniu i że to ograniczenie może dotyczyć jedynie sposobu korzystania i zarządzania przedmiotem daru. Tak pojęte ograniczenia nie będą kolidowały z pojęciem prawa własności, bowiem nie dotyczą one prawa rozrządzania daru, a w samym instytucie darowizny musi się mieścić możebność ustanawiania ograniczeń z natury niesprzecznych z pojęciem prawa własności, jako rekompensata za szczodrobliwość ze strony darczyńcy.

Tak pojęty warunek będzie zawsze tylko warunkiem rozwiązującym, a nie zawieszającym i obojętnem będzie, czy ma on polegać na obowiązkach świadczenia ze strony obdarowanego na rzecz darczyńcy lub osoby trzeciej, czy też na wstrzymaniu się obdarowanego od pewnej czynności, jedynie jednak w zakresie korzystania i zarządzania.

Na taki charakter rozwiązujący warunku wskazuje art. 976, z którego również należy wnioskować, że warunek może tylko polegać na czynach lub zaniechaniu jakiejbądź czynności przez obdarowanego, a nie na nastąpieniu w przyszłości pewnego faktu, bowiem ten przepis wyraźnie mówi o tem, że „w razie niewykonania warunku przez obdarowanego", co wyklucza inne warunki niezależne od woli tego obdarowanego.

Pozatem prawodawca wzbrania, by warunki były sprzeczne z ustawami. To wzbronienie wydawałoby się być zbędnem, bowiem istnieje ogólna zasada, że dozwolonem jest w obrocie cywilnym wszystko to, co nie jest sprzeczne z ustawami, jednak z tego przepisu wynika, iż warunek nie może być w szczególności niemoralny lub niemożliwy do wykonania — takie warunki będą nieobowiązujące dla obdarowanego.

Zdaniem mojem, art. 977 nie może być komentowany w tem znaczeniu, że przewiduje on powrót daru do darczyńcy w razie wcześniejszej śmierci obdarowanego i nie stoi on w sprzeczności z dyspozycją art. 975. Ma on tylko to znaczenie, że, o ile w umowie darowizny zostało zastrzeżone, że warunki, dozwolone przez art. 975, mają być spełniane nietylko przez obdarowanego, lecz i przez jego spadkobierców, to w razie niewykonania przez nich tego warunku darczyńca może przeciw nim wytoczyć powództwo, domagając się rozwiązania darowizny i oddania mu przedmiotu daru. Końcowy więc ustęp art. 977 zawiera tylko wyjątek z zasady, że po śmierci obdarowanego darczyńca nie może od jego spadkobierców żądać zwrotu daru. Z takiem powództwem może wystąpić jedynie darczyńca, bowiem jego uprawnienia w tym względzie nie przechodzą na sukcesorów.

Cytowane przepisy w związku z całokształtem ustaw cywilnych oraz przepisami ustawy notarjalnej, zdaje mi się, uzasadniają wniosek, że powrót przedmiotu daru z racji niewdzięczności oraz w wypadku niewykonania przez obdarowa-

nego, a w pewnych wypadkach i przez jego sukcesorów, warunków może nastąpić jedynie na mocy wyroku sądowego w trybie kontradyktoryjnym unieważniającego umowę darowizny.

Nakoniec należy zaznaczyć, jak to zresztą przyznają prawie wszyscy uczeni oraz komentatorowie, że roszczenie o zwrot majątku darowanego jest roszczeniem osobistem, a nie realnem wobec czego niema mowy o domaganiu się przedmiotu daru od osoby trzeciej, która go nabyła od obdarowanego. Stąd też wynika konsekwencja, że wszelkie ograniczenia w prawie korzystania i zarządzania nie stanowią ograniczeń o charakterze rzeczowym, jedynie osobistym, jak naprzykład prawo pierwokupu. Ustalenie tej zasady zawiera odpowiedź na pytanie, postawione przez Pobiedonoscewa, że niedopuszczalnem jest wpisanie zapowiedzenia z tytułu aktu darowizny, pod rządami zaś systemu hipotecznego ograniczenia z aktu darowizny nie podlegają wpisaniu do działu III wykazu hipotecznego jako ograniczenia nie o charakterze rzeczowym.

Orzecznictwo cywilne.

Nawet formalnie niewzruszona uchwała gromadzka, wydana w przedmiocie wykraczającym poza zakres kompotencji gromad włościańskich, nie może uwłaczać prawom innych osób.

(Orzeczenie Izby I Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 1933 r. w sprawie Nr. I. C. 436/32).

Z uzasadnienia:

Kurator nad mieniem nieobecnego w kraju B. D., E. D. wytoczył przed Sądem Okręgowym w Pińsku powództwo o wyłączenie z posiadania pozwanych 6 dzies. ziemi nadziałowej, powołując się na uchwałę gromadzką z dnia 8.VII.1928 r., wydaną na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 14.X.1927 r., której mocą zostało stwierdzone, iż nieobecny B. D. jest właścicielem spornego gruntu. Powyższa uchwała, jako niezaskarżona, zatwierdzona była decyzją Sądu Pokoju z dnia 7.XI.28 r. Sąd Okręgowy roszczenie kuratora nad mieniem B. D. uwzględnił i postanowił o wyłączeniu spornej ziemi z posiadania pozwanych. Po wydaniu wyroku pozwani wytoczyli w tymże Sądzie powództwo inne o uznanie wspomnianej uchwały gromadzkiej za nieważną, zostali jednak z roszczeniem tem wyrokiem z dnia 9 grudnia 1930 r. oddaleni z zasady, że unieważnienie uchwał powziętych w trybie rozporządzenia Prezydenta z dnia 14. X.1927 r. mogłoby mieć miejsce jedynie w drodze specjalnego postępowania na podstawie przepisu art. 8 tego rozporządenia, petentom zaś, jako osobom trzecim, przysługuje w celu dochodzenia swych praw zwykła droga powodowa (art. 11 wspomnianego rozporządzenia).

Po rozpoznaniu okoliczności niniejszego sporu Sąd Apelacyjny w Wilnie wyrok Sądu Okręgowego uchylił i powództwo kurateli oddalił, uznając, iż uchwała gromadzka wydana została z przekroczeniem prawa, przysługującego na mocy rozporządzenia Prezydenta z 14.X.27 r, gromadom włościan.

W skardze kasacyjnej kuratela nad mieniem B. D. utrzymuje, iż pozwani, roszcząc sobie pretensje do spornej ziemi, mieli prawo wytoczyć powództwo o unieważnienie uchwały gromadzkiej, skoro zaś powództwo to było oddalone, prawomocny wyrok w tym przedmiocie ma dla pozwanych moc rzeczy osądzonej; w okoliczności, iż Sąd nie nadał tego znaczenia wyrokowi Sądu z dnia 9.XII.1930 r. skarżący dopatruje się obrazy art. 711 i 893 UPC; rozumowanie powyższe jest chybione ze względu na sprzeczność jego z osnową pomienionego wyroku z 9.XII.1930 r., opartego na tem, iż Ł. i innym nie przysługiwało prawo wytoczenia powództwa o unieważnienie uchwały gromadzkiej, wyrok ten więc nie dotyczył istoty sporu, co zaznaczył Sąd Apelacyjny w p. 3 wyroku, stwierdzając, iż powództwo Ł. i innych zostało oddalone z przyczyn formalnych;

pomimo tego zarzut powyższy w zasadzie pozbawiony jest znaczenia, ponieważ nawet formalnie niewzruszona uchwała gromadzka, jak słusznie uznał Sąd Apelacyjny, nie mogła uwłaczać prawom pozwanych, albowiem została wydana w przedmiocie, wykraczającym poza zakres kompetencji gromad włościańskich, które władne są stwierdzić prawo własności na podstawie faktycznego posiadania petenta, nie zaś orzekać o prawie własności do gruntu, znajdującego się w cudzem, w danym wypadku pozwanych, posiadaniu; w ten sposób uchwała gromady z dnia 8.VII.1928 r. wkroczyła w kompetencję Sądu i dlatego nie mogła być podstawą roszczenia o wyłączenie ziemi z faktycznego posiadania pozwanych.

W sprawach o odszkodowanie za kalectwo robotników i pracowników kolejowych wystąpienie poszkodowanego na drogę sądową jest niedopuszczalne przed wyczerpaniem postępowania w trybie administracyjnym.

(Orzeczenie Izby I Sądu Najwyższego z dnia 3 stycznia 1933 r. w sprawie Nr. I. C. 1342/32).

Z u z a s a d n i e n i a:

Sąd Apelacyjny zoskarżonym wyrokiem oddalił powództwo skarżącego o zasądzenie od Polskich Kolei Państwowych większej sumy odszkodowania za kalectwo, niż ta, jaka została mu przyznana przez Komisję Odszkodowań mocą decyzji z dnia 11 lipca 1929 r., a to z zasady, że skarżący, wbrew przepisom z dnia 28 czerwca 1912 r. o odszkodowaniu robotników i pracowników kolejowych (ros Zb. Pr. i Rozp. poz. 1301), nie wyczerpał toku

instancyj administracyjnych i nie zaskarżył wyżej wymienionej decyzji do drugiej instancji;

w myśl art. 46 wyżej powołanych przepisów poszkodowany przed wystąpiem na drogę sądową, winien zwrócić się z żądaniem odszkodowania do kolei, a stosownie do art 63 poszkodowany, niepoprzestający na orzeczeniu pierwszej administracyjnej instancji, może złożyć sprzeciw do instancji wyższej, w razie zaś niezgłoszenia sprzeciwu sprawa o odszkodowanie uważa się za skończoną na warunkach, przytoczonych w orzeczeniu pierwszej instancji; wreszcie w myśl w art. 62 i 65 poszkodowanemu służy prawo do wystąpienia na drogę sądową, gdy pierwotne żądanie albo sprzeciw nie zostaną przez właściwe instancje rozważone w terminach, zakreślonych w tych przepisach; z zestawienia powyższych przepisów niezbicie wynika, iż przed wyczerpaniem postępowania w trybie administracyjnym wystąpienie poszkodowanego na drogę sądową jest niedopuszczalne (Zb. Orz. 1930 r. Nr. 216); wobec tego jedyny zarzut powoda, uczyniony w skardze kasacyjnej, iż zakomunikowana mu decyzja Komisji Odszkodowań z dnia 11 lipca 1929 r. nie odpowiadała wymaganiom art. 63, gdyż nie zawierała pouczenia o trybie i terminie jej zaskarżenia, jest bez znaczenia w sprawie niniejszej, gdyż okoliczność ta nie mogła usprawiedliwić wniesienia powództwa do Sądu przed wyczerpaniem instancyj administracyjnych, skarżący zaś nawet w braku takiego pouczenia ze strony władz kolejowych nie może zasłaniać się nieznajomością obowiązujących przepisów prawa.

Przy przetargach na roboty dla skarbu zatrzymanie wadjum nastąpić może jedynie w razie niedojścia do skutku umowy z winy przedsiębiorcy.

Przedsiębiorca nie jest obowiązany do zawarcia umowy na sumę mniejszą, niż ustalona na przetargu.

(Orzeczenie Izby I Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 1933 r. w sprawie Nr. I. C. 943/32).

Z u z a s a d n i e n i a:

Roszczenie firmy powodowej, skierowane do Dyrekcji Robót Publicznych w Wilnie w osobie Prokuratorji Generalnej o zwrot kaucji w wysokości 11.000 zł. zostało przez Sąd Okręgowy uwzględnione, Sąd zaś Apelacyjny wyrok pierwszej instancji zatwierdził z tej zasady, iż podczas przetargu publicznego na budowę 14-izbowego domu w Mołodecznie powodowa firma zaofiarowała dokonanie budowy na sumę 206.195 zł. 38 gr. i przetarg został 31 mają 1929 r. w tej kwocie zatwierdzony, z powodu zaś braku kredytów powódce przez przedstawiciela Dyrekcji Robót Publicznych w dniu 4.VI.1929 roku ustnie było zaproponowane zawarcie umowy na 73.000 zł., później zaś—26.VI.1929 r.. pisemnie na 192.346 zł. 63 gr.; zdaniem Sądu Apelacyjnego powód nie był obowiązany do pod-

pisania kontraktu na sumę mniejszą, niż ta, która na przetargu była ustalona, winę zaś niedojścia do skutku umowy ponosi Dyrekcja Robót Publicznych;

w skardze kasacyjnej Prokuratorja Generalna zarzuca Sądowi obrazę art. 39, 114, 92, 93, 117, 118, 127, 151, 152 przepisów o przedsiębiorstwach i dostawach dla Skarbu, art. 1530, 1528, 1536 t. X. cz. Zw. Pr., art. 793 i 711 UPC; złożona na przetargu kaucja, czyli wadjum, ma na celu zapobieżenie uchyleniu się przedsiębiorcy od zawarcia umowy na warunkach, podczas przetargu ustalonych, oraz pokrycie szkód z powodu cofnięcia przez przedsiębiorcę swej oferty, dla Skarbu wynikłych (art. 115 przepisów o przedsiębiorstwach i dostawach dla Skarbu);

przeto zatrzymanie wadjum w razie niedojścia do skutku umowy usprawiedliwione być może jedynie przy ustaleniu winy przedsiębiorcy;

zgodnie z powyższem podstawowe zagadnienie w sporze niniejszym stanowiła okoliczność, czy w warunkach, przez Sąd ustalonych, miała firma pozywająca obowiązek zawarcia umowy o wybudowanie domu za cenę niższą niż ta, przy której ona się utrzymała na przetargu;

kwestję tę Sąd rozpoznał w p. p. 4 i 5 wyroku i powołując się na przepis art. 127 wyżej wspomnianych przepisów, przyszedł do wniosku, jak to wynika z osnowy rozumowań Sądu, iż firma pozywająca tego obowiązku nie miała;

wniosek ten jest słuszny i zgodny z prawem, gdyż treść pomienionego przepisu nie nasuwa wątpliwości, iż umowa winna być zawarta we wszystkich częściach zgodnie z warunkami, przy licytacji ustalonemi; skoro zaś propozycja Dyrekcji Robót Publicznych od tych warunków odchylała się, miała firma prawo odmówić podpisania umowy;

Prokuratorja Generalna usiłuje podważyć powyższy wywód Sądu tem, iż propozycja ustna z dnia 4 czerwca 1929 r., na której Sąd rozumowanie swe opiera, nie może być uważana za właściwą, ponieważ jedynie pisemne wezwanie do stawienia się w celu zawarcia umowy mogło być brane pod uwagę; takie właśnie pismo, datowane dniem 26 czerwca 1929 roku otrzymała firma pozywająca;

zarzut na powyższej przesłance oparty, jest chybiony; po pierwsze twierdzenie powyższe nie znajduje oparcia w przepisach prawa; po drugie zarzut ten, pomijając jego prawną zasadę, nie ma w przypadku znaczenia, gdyż strona pozwana nie ustaliła, iżby późniejszem pismem Dyrekcja Robót Publicznych zgodziła się na zawarcie umowy na warunkach przetargu, t. j. na 206.195 zł. 38 gr.. skoro jednak Prokuratorja tego nie twierdzi, natomiast niesporny był fakt zaproponowania w dniu 26.VI.1929 r. przyjęcia robót na sumę mniejszą mianowicie za 192.346,83 gr. wywód Sądu pozostaje niewzruszony;

ustalenie Sądu, iż firma pozywająca nie miała obowiązku podpisania umowy, ostateczny jego wniosek w zupełności usprawiedliwia, gdyż brak winy powódki skutkuje obowiązek pozwanej zwrócenia jej wadjum; w tym przypadku jest obojętna podniesiona w skardze kasacyjnej kwestja, że Dyrekcja Robót Publicznych zatrzymała kaucję celem pokrycia swych strat; wobec rozwiązania przez Sąd podstawowego w sprawie zagadnienia winy strony powodowej w sensie negatywnym, kwestja winy pozwanej Dyrekcji nabiera już tylko drugorzędnego znaczenia, gdyż nawet przy braku takowej ustalenie, iż powódka, odmawiając zawarcia umowy działała w zakresie swych praw, usprawiedliwiała ostateczny wywód Sądu, przeto rozważania Sądu, dotyczące winy strony pozwanej, oparte na art. 92, 93 i inn. przepisów o przedsiębiorstwach i dostawach dla Skarbu, mają znaczenie jedynie pomocnicze, przeto zarzuty w tej materji skargi kasacyjnej mogą być pominięte;

Zbędne wymienianie we wpisie hipotecznym poszczególnych rygorów sprzeczne jest z zasadą zwięzłości wpisów.

(Orzeczenie Izby I Sądu Najwyższego z dnia 2 listopada 1932 r. w sprawie Nr. 2155/28).

Z u z a s a d n i e n i a:

Sąd Apelacyjny, pozostawiając bez skutku zażalenie skarżącego Państwowego Banku Rolnego na decyzję Wydziału Hipotecznego w Pińsku co do projektowanego wpisu do działu III-go dóbr Łopatin A. rygorów i ścieśnień do czasu uiszczenia zaciągniętej na zastaw tego majątku pożyczki b. Banku Szlacheckiego, przez Bank skarżący przejętej, wyszedł ze słusznego założenia iż pierwsza część wzmiankowanego wpisu, poddająca dobra rzeczone wszelkiem rygorom i ograniczeniom, przewidzianym w ustawie b. Banku Szlacheckiego i w statucie skarżącego Banku, oraz w postanowieniach, rozporządzeniach i uchwałach w przedmiocie likwidacji b. Banku Szlacheckiego, wydanych i wydanemi być mogących, ogólną swą treścią obejmuje wszelkie mogące się zdarzyć przypadki, a stąd wymienienie poszczególnie niektórych z nich w drugiej części wpisu staje się zbędnem i zostaje w sprzeczności z wymaganiem związłości wpisów, stosownie do przepisu art. 23 instr. hip. dla Ziem Wschodnich.

Orzecznictwo karne.

Tezy z orzeczeń Izby II Sądu Najwyższego.

Art. 2 k. k. z r. 1932.

Względniejszą ustawą w rozumieniu § 1 art. 2 k. k. z r. 1932 jest ta ustawa, która przewiduje niższe minimum kary, jeżeli obie ustawy przewidują kary tego samego rodzaju. (Z dn. 17.III.1933 r. w spr. 2 K. 104/33).

Art. 97 w zwiazku z art. 166 k. k. z 1932 r.

Art. 97 k. k. przewiduje karalność nietylko spisków, ale i innych porozumień, (w tej liczbie i związków), mających na celu wymienione w nim zbrodnie stanu.
(Z dn. 27.II.1932 r. w spr. II. 3 K. 28/33).

Art. 162, 163 i 164 k. k. z r. 1932 i 121 k. k. z r. 1903.

1. Udział w zbiegowisku ulega karze nietylko w warunkach, przewidzianych w art. 162 i 163 k. k., ale i w warunkach, przewidzianych w art. 164 k. k., o ile sprawca wiedział, że celem zbiegowiska było dokonanie przestępstwa.
2. Wszelkie zbiegowisko, mające na celu publiczne nawoływanie do przestępstwa lub publiczną jego pochwałę (art. 154 k. k.) stanowią przestępstwo z art. 164 k. k.
3. Odpowiednikiem art. 121 k. k. z 1903 r. w tych wypadkach, gdy celem zbiegowiska było dokonanie przestępstwa, jest art. 164 k. k. z 1932 r.
(Z dn. 2.III.33. r. w spr. 1 K. 59/33

§ 3 art. 263 w związku z art. 215 k. k. z r. 1932.

§ 3 art. 263 k. k. nie obejmuje tych wypadków, kiedy uszkodzenie mienia przez użycie ognia wywołało niebezpieczeństwo „pożaru".
(Z dn. 27.II.1933 r. w spr. II. 3 K. 28/33)

Art. 62 § 2 prawa o wykroczeniach.

Pod pojęcie narzędzi, przeznaczonych w rozumieniu § 2 art. 62 pr. o wykr. do dokonywania kradzieży, podpada nietylko przedmiot o cechach wyłącznego. względnie szczególnego przeznaczenia do dokonywania kradzieży, inny, niż wymienione w § 1, lecz każdy przedmiot odpowiadający pojęciu narzędzia, o ile w konkretnym wypadku ustalono, że był przeznaczony do dokonania kradzieży.
(Z dn. 7.III.33 r. w spr. 1 K, 79/33).

Art. 106 k. p. k.

Przepis art. 106 k. p. k. nie nakazuje uprzedzenia świad-

ka o prawie nieodpowiadania na pytania, dotyczące okoliczności w przepisie tym wymienionych.

(Z dn. 13.III.33 r. w spr. 3 K. 71/33).

Art. 227 k. p. k.

Mylne pouczenie ze strony sądu o sposobie i terminie odwołania się od wyroku, lub niepouczenie o terminie złożenia wniosku o przyznanie prawa ubogich, może być powodem do przywrócenia w trybie art. 227 k. p. k. terminu do złożenia wywodu kasacyjnego oraz wskazanego wyżej wniosku.

(Z dn. 6.III.1933 r. w spr. 2 K. 87/33).

Art. 7 u. k. s.

Uznania winy z art. 7 u. k. s. nie warunkuje wykrycie sprawców czynu głównego (przemytu), lecz wystarcza ustalenie, że czynu głównego (przemytu) dokonano.

(Z dn. 24.II.1933 r. w spr. 2 K. 56/33

Art. 98 ust. o p. p. p.

Ilość określonego w Cz. II. A. rozdz. I kat. II lit. i taryfy, stanowiącej załącznik do art. 23 ust. o p. p. p., towaru w stosunku do innego zapasu towarowego, nie jest miarodajna dla oceny odpowiedzialności według art. 98 ust. o p. p. p. w związku z powołanym wyżej przepisem taryfowym.

(Z dn. 9.III.33. w spr. 3 K. 62/33).

Orzecznictwo Dyscyplinarne.

W sprawach adwokackich.

Tymczasowe zawieszenie w czynnościach może być stosowane do aplikantów adwokackich.

Tymczasowe zawieszenie nie jest uzależnione od uprzedniego lub równoczesnego wszczęcia postępowania dyscyplinarnego.

(Orzeczenie Senatu Dyscyplinarnego przy Sądzie Najwyższym z dnia 20 maja 1933 r.).

Z u z a s a d n i e n i a.

Prokuratora Sądu Okręgowego w Wilnie pismem z dnia 3 sierpnia 1932 r. zawiadomiła Radę Adwokacką w Wilnie o wszczęciu postępowania karnego przeciwko aplikantowi adwokackiemu NN, odezwą zaś z dnia 11 stycznia 1933 r. zwróciła się do tejże Rady z zapytaniem, czy aplikant adwokacki NN został zawieszony w czynnościach zawodowych;

Sąd Dyscyplinarny Izby Adwokackiej w Wilnie uchwałą z dnia 16 marca 1933 r. postanowił kwestję zawieszenia aplikanta adwokackiego NN. czynnościach zawodowych rozpoznać po zakończeniu wszczętego przeciwko niemu śledztwa, w uza-

sadnieniu zaś przytoczył, że zawieszenie w czynnościach nie może być uchwalone, ponieważ Sądowi nieznane są dotychczas konkretne czyny apl. adw. NN, które spowodowały wszczęcie przeciwko niemu śledztwa;

na powyższą uchwałę Sądu Dyscyplinarnego wniósł zażalenie Prokurator Sądu Apelacyjnego w Wilnie, żądając jej uchylenia i wszczęcia przeciwko apl. adw. NN. postępowania dyscyplinarnego, oraz zawieszenia NN. w czynnościach zawodowych;

w uzasadnieniu zażalenia zostało przytoczone, iż a) zaskarżona uchwała została powzięta bez wysłuchania wniosku Prokuratora Sądu Apelacyjnego, ktory nie został powiadomiony o terminie posiedzenia; b) zaskarżona uchwała zapadła wskutek tego, że Sądowi Dyscyplinarnemu nieznane były konkretne czyny, które spowodowały wszczęcie przeciwko apl. adw. NN. śledztwa, co nie nastąpiłoby, gdyby w sprawie wypowiedział się Prokurator;

na zażalenie Prokuratora Sądu Apelacyjnego wpłynęło wyjaśnienie Rzecznika apl. adw. NN., adwokata H;

słusznie zarzuca zażalenie Prokuratora Sądu Apelacyjnego w Wilnie, iż Sąd Dyscyplinarny wydał zaskarżoną uchwałę bez wysłuchania wniosku rzecznika dyscyplinarnego, przez co dopuścił się obrazy ust. 1 art. 71 prawa o ustroju adwokatury z dnia 7 października 1932 r. (D. U. Nr. 86 p. 733);

niezależnie od tego Sąd Dyscyplinarny nie zastosował się do przepisu, zawartego w ustępie drugim tegoż art. 71 i nie zawiadomił o terminie posiedzenia Prokuratora Sądu Apelacyjnego, który ze względu na charakter sprawy i tryb jej wszczęcia (zawiadomienie urzędu prokuratorskiego) mógł skorzystać z praw rzecznika dyscyplinarnego;

brak wiadomości o konkretnych czynach, jakie spowodowały wszczęcie przeciwko aplikantowi adwokackiemu NN. postępowania karnego miał możność Sąd Dyscyplinarny uzupełnić, zwracając się po informacje do Urzędu Prokuratorskiego; obecnie brak ten został usunięty, z pisma bowiern Prokuratora Sądu Apelacyjnego w Wilnie do Prokuratora Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 1933 r. wynika, że przeciwko apl. adw. NN. wszczęto śledztwo z oskarżenia z art. 102 cz. 1 k. k. z r. 1903 o to, że od czerwca 1931 roku brał udział w spisku pod nazwą „Partja Komunistyczna na Zachodniej Białorusi", zawiązanym w celu zmiany ustroju Państwa Polskiego, i jako członek tej partji w miesiącach czerwcu i lipcu 1932 r. w Wilnie utworzył wspólnie z innemi osobami „Komitet do organizacji światowego kongresu antywojennego", jako jedno z ogniw tego spisku; przytoczony zarzut, który jak to z powołanego wyżej pisma jest widoczne, nie został dotąd w toku śledztwa obalony, daje zupełną podstawę faktyczną do zawieszenia tymczasowego w czynnościach zawodowych aplikanta adwokackiego NN.;

natomiast niesłuszne są zarzuty, zgłoszone przeciwko zażaleniu Prokuratora Sądu Apelacyjnego przez rzecznika apl. adw. NN., adwokata H., w wyjaśnieniu z dnia 11 maja 1933 r.; wbrew twierdzeniu rzecznika obwinionego, w myśl zasady jedności Prokuratury, zażalenie mogło być podpisane nietylko przez samego Prokuratora, lecz i przez innych członków Prokuratury, działających w jego zastępstwie, co w konkretnym przypadku zostało nawet uwidocznione przez dodanie przed podpisem wnoszącego zażalenie „w/z Prokuratora" (art. 234 pr. o u. s. p. §§ 10, 19 reg. prok. D. U. R. P. Nr. 110/32 poz. 910); niesłusznie również twierdzi w wyjaśnieniu rzecznik obwinionego, jakoby pismo Prokuratora z dnia 3 sierpnia 1932 r. nie mogło służyć za podstawę do wszczęcia postępowania dyscyplinarnego i uchwalenia tymczasowego zawieszenia w czynnościach zawodowych, pismo bowiem powyższe, skierowane do dziekana Rady Adwokackiej w trybie art. 6 k. p. k. w myśl obowiązującego wtedy dekretu w przedmiocie Statutu tymczasowego Palestry Państwa Polskiego (Dz. Pr. P. P. Nr. 22/18 poz. 75), dawało podstawę do zawieszenia obwinionego w czynnościach zawodowych;

zarzut zgłoszony w wyjaśnieniu, jakoby tymczasowe zawieszenie w czynnościach nie mogło być stosowane do aplikantów adwokackich, nie zasługuje na uwzględnienie, pozostaje bowiem w sprzeczności z wyraźnem brzmieniem art. 115 pr. o u. a., z którego wynika, że do aplikantów adwokackich ma zastosowanie ust. 1 lit. a art. 77 pr. o u. a., przewidujący tymczasowe zawieszenie w czynnościach, stanowiące nie karę, lecz środek prewencyjny;

zawieszenie tymczasowe w czynnościach zawodowych adwokata lub aplikanta adwokackiego nie jest uzależnione od uprzedniego lub równoczesnego wszczęcia postępowania dyscyplinarnego (art. 71 pr. o. u. a.), wobec czego zgłoszony w zażaleniu Prokuratora wniosek o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego należy pozostawić bez uwzględnienia, tembardziej, że takiego wniosku nie zawierają pisma Prokuratury Sądu Okręgowego w Wilnie z dnia 3 sierpnia 1932 r. i 11 stycznia 1933 roku.

Z praktyki Rady Naczelnej.

Przez referendarską służbę administracyjną, ulegającą zaliczeniu do aplikacji adwokackiej, należy rozumieć służbę taką na stanowisku o charakterze prawniczym; w konkretnym wypadku decydować musi zasadniczy charakter stanowiska, a nie załatwianie takich czy innych czynności, nawet o charakterze prawniczym.

(Orzeczenie Wydziału Wykonawczego Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 10 czerwca 1933 r.).

Z u z a s a d n i e n i a:

Apl. adw. A. N. w podaniu do Rady Adwokackiej w Wilnie domagał się zaliczenia do aplikacji adwokackiej 2 lat państwowej służby referendarsko-administracyjnej, a mianowicie służby na stanowisku oficera administracyjnego K. U. K. tudzież zastępcy Szefa Remontu i Oficera budżetowego Szefostwa Artylerji;

postanowieniem z dnia 15. III. 1933 r. Rada Adwokacka w Wilnie podanie to oddaliła, wychodząc z założenia, że przez referendarską służbę administracyjną, o której mówi art. 104 Prawa o ustroju adwokatury, należy rozumieć służbę na stanowiskach o charakterze prawniczym, służba zaś petenta w wojsku tego charakteru nie miała;

w zażaleniu swem skarżący podnosi dwa momenty istotne, a mianowicie, że zaliczenie służby referendarskiej jest stosownie do przepisu art. 104 Prawa o ustr. adw., obligatoryjne — tudzież, że art. 104 tegoż Prawa nie wymaga służby prawniczej;

o ile co do pierwszego twierdzenia niepodobna odmówić skarżącemu słuszności, o tyle co do twierdzenia drugiego — słusznem jest stanowisko Rady Adwokackiej w Wilnie, gdyż z zestawienia instytucyj explixite w art. 104 wyliczonych wynika, że przez referendarską służbę administracyjną należy rozumieć służbę taką na stanowisku o charakterze prawniczym, niepodobna bowiem stawiać narówni każdą służbę referendarską w administracji z aplikacją sądową, w Prokuratorji Generalnej, czy też asystenta w sądownictwie wojskowem, naturalnie, o ile chodzi o wartość praktyki dla zawodu przyszłego adwokata;

przy zasadniczej ocenie powyższego zagadnienia mieć należy na względzie rationem legis, a mianowicie zastąpienie aplikacji adwokackiej częściowo przez inne przygotowanie, a takiem może być z natury rzeczy tylko przygotowanie prawnicze;

w konkretnem wypadku decydować musi zasadniczy charakter stanowiska, a nie załatwianie takich, czy innych czynności nawet o charakterze prawniczym;

do służby, którą pełnił skarżący, przygotowanie prawnicze nie jest konieczne i ta okoliczność decyduje o jej charakterze;

pozostałe argumenty nie podważają w niczem powyższych ustaleń prawnych.

KRONIKA.

Rada Adwokacka wzywa do zapisywania się na członków P. C. K. Polski Czerwony Krzyż, zwrócił się do Dziekana Rady Adwokackiej w Wilnie:

Polski Czerwony Krzyż, aby spełnić ciążące na nim zadania, musi oprzeć się na najszerszych warstwach społeczeństwa, musi posiadać poparcie moralne i materjalne wszystkich, ale w pierwszym rzędzie inteligencji. Poparcie to znajdzie wyraz w zapisaniu się na członka organizacji i zainteresowaniu się jej działalnością czy to przez bezpośrednie wzięcie udziału w pracach, czy też przez udział w zebraniach i światłą krytykę poczynań Zarządu.

Mając to wszystko na względzie, pozwalamy sobie zwrócić się do WSzanownego Pana Dziekana z prośbą o łaskawe postawienie sprawy na porządku dziennym jednego z pierwszych zebrań i spowodowanie uchwały, by wszyscy członkowie palestry, ta elita społeczeństwa, oraz ich współpracownicy zechcieli przystąpić do P. C. K.—zapisując się na członków. Roczna składka członkowska wynosi zł. 3.

Rada Adwokacka w Wilnie na posiedzeniu w dniu 7 czerwca b. r. po zaznajomieniu się z powyższem pismem postanowiła wezwać członków Izby Adwokackiej do zapisywania się na członków Polskiego Czerwonego Krzyża.

Adres Okręgu Wileńskiego P. C. K. Wilno, ul. Tatarska 5, tel. 12-28 Konto P. K. O. 80737.

Przegląd czasopism.

Palestra Nr. 3—4. Prof. Dr. Eugenjusz Waśkowski. *Teorja wykładni prawa cywilnego.* Rozprawa ta, jak mówi o tem autor w odnośniku, stanowi przeróbkę dwóch monografij wydanych przez niego w 1901 i 1913 r. w języku rosyjskim z uwzględnieniem późniejszej literatury. W odnośnikach zostało podane mnóstwo dzieł obejmujących w całości lub monograficznie kwestję wykładni, co znakomicie ułatwia studjującemu tę kwestję zaznajomienie się z tą obszerną literaturą.

Ta obszerna i nader cenna rozprawa obejmująca 21 stronic druku podzielona została na dwie części: I — zadania teorji wykładni i jej znaczenie, II—zadanie i studja wykładni.

W pierwszej części rozprawy autor konstatuje, że jeszcze przed 30 laty teorja wykładni prawa była dziedziną całkiem zaniedbaną. Nie braknie co prawda prób ustalania wytycznych w postaci twierdzeń naukowych, stworzono nawet specjalną gałęź nauki prawa, hermeneutykę prawniczą, która jednak zdaniem takich powag jak Puchta i Sawigny skazaną jest na wegetację, dostatecznemi bowiem czynnikami przy interpretacji są „zdrowy prawniczy takt i rozum“. Z tym poglądem jednak nie można się zgodzić, bowiem do „zdobycia należytego taktu, jak i do sprawdzenia jego prawidłowości, niezbędne jest posiadanie prawideł wykładni ustaw“. Teorja wykładni posiada takie same znaczenie jak logika i gramatyka, posiada ona pozatem ważne znaczenie dla utrwalania praworządności w państwie wnikając do tego, by wszystkie sądy w państwie prawidłowo rozumiały i jednolicie stosowały ustawy.

Jak zaznacza Sawigny wykładnia ustaw jest sztuką, każda zaś sztuka przechodzi w swym rozwoju dwa stadja: empiryczne

i racjonalne czyli naukowe, ujmujące niejako w karby irracjonalne pierwiastki, systematyzujące je i tworzące teorje o podstawach stałych, ułatwiające wykrycie prawdziwego sensu norm ustawodawczych, co stanowi cel wykładni.

Każda norma prawna jest ujęta w słowa, stąd wynika że do jej zrozumienia powinne być przestrzegane ogólne prawidła filologji zwane hermeneutyką. Jednak ustawy różnią się od innych utworów ducha ludzkiego ujętych w słowa swą wewnętrzną i zewnętrzną istotą stąd wynika konieczność specjalnej hermeneutyki prawniczej.

Mówiąc o teorji wykładni, autor ma na względzie, wykładnię którą stosują prawnicy, jak również obywatele, i która zwie się naukową, doktrynalną albo sądową, przyczem zaznacza iż zupełnie odmienne znaczenie mają wyjaśnienia sensu norm, zawarte w innych późniejszych normach — nie są one oparte na prawidłach teorji wykładni, obowiązują niezależnie od swej słuszności i zasadności i noszą nazwę wykładni legalnej. Wykładnia legalna dzieli się na trzy kategorje: autentyczną, uzualną, oraz rozporządzenia administracyj, którym udzielono prawa wyjaśniania i rozwijania ustaw. Pośrednie miejsce zajmują orzeczenia sądów, które z zasady nie posiadają formalno-obowiązującego znaczenia na przyszłość, jednak ustawodawca może im przyznać taką moc w tej lub w innej mierze.

Część drugą swej pracy autur zaczyna od określenia pojęcia wykładni, poczem stwierdza, że ze względu na to iż zgodnie z obowiązującemi ustawami obywatele obowiązani są nietylko znać przepisy prawa pisanego lecz i rozumieć je, te normy wymagają w większym stopniu niż inne utwory literackie wykładni i to wykładni bardzo starannej. Są dwie teorje wykładni — dawniejsza teorja subjektywna uznająca za zadanie wykrycie prawdziwej woli ustawodawcy i nowsza — objektywna zgodnie z którą według słów Wocha: „tłumaczyć ustawę znaczy szukać i wykrywać nie tę wolę, która była źródłem słowa (wolę ustawodawcy), lecz tę która stanowi jej treść”. Zdaniem prof. Waśkowskiego ta ostatnia teorja jest błędna, zadaniem zaś wykładni norm prawnych powinno być wykrycie rzeczywistej myśli ich autora. Poza tem, najbliższem zadaniem wykładnia powinna jeszcze zająć się rozwijaniem logicznem norm prawnych. Mamy więc dwa rodzaje wykładni: 1) wykładnię w ścisłem znaczeniu słowa, czyli wyjaśnienie, 2) rozwijanie logiczne.

Wyjaśnienie z kolei dzieli się na — wykładnię słowną i realną czyli określenie wewnętrznego sensu norm, do którego dochodzi się różnemi drogami, drogą interpretacji historycznej czy logicznej.

W końcu swej pracy autor reasumuje, że nauka o wykładni norm powinna być podzielona na trzy części główne: 1) wykładnia słowna, 2) wykładnia realna i 3) logiczne rozwijanie norm.

WOKANDA

spraw, wyznaczonych na posiedzenie jawne Izby Cywilnej Sekcji I-ej Sądu Najwyższego.

Na dzień 5 lipca 1933 r. o godz. 10 rano.

SPRAWY:

1. 570/33. Abrama-Hirsza Lewintina i in. p-ko Skarbowi Państwa o odszkodowania. Referent: Sędzia W. Kondratowicz.
2. 24/32. Marji i Bronisławy Bohowicz p-ko Skarbowi Państwa o zwrot dóbr ziem. „Malc." Referent: Sędzia W. Łukaszewicz.
3. 231/32. Skarbu Państwa z Ludwikiem Henszlem i in. o prawo własności do majątku „Wołdociszki". Referent: Sędzia W. Łukaszewicz.
4. 600/32. Skarbu Państwa z Adamem Pruszyńskim i in. o własność majątku skonfiskowanego. Referent: Sędzia W. Łukaszewicz.
5. 1526/32. Władysława Szantyra ze Skarbem Państwa i in. o przyznanie prawa własności. Referent: Sędzia W. Łukaszewicz.
6. 2438/32. Wasyla Aleksandrowicza p-ko Nikiforowi Aleksandrowiczowi o unieważnienie testamentu. Referent: Sędzia A. Waśkowski.
7. 341/33. Tatjany Hawrylukowej p-ko Aleksandrowi Hawrylukowi i in. o spadek. Referent: Sędzia W. Kondratowicz.
8. 2726/32. Józefa i Marcina Małaszkiewiczów ze Stefanją Krupowiczową o prawo do majątku nieruchomego. Referent: Sędzia W. Łukaszewicz.
9. 1692/32. Fabjana Danilewicza i in. z Janem Matysem o majątek spadkowy. Referent: Sędzia A. Waśkowski.
10. 1858/32. Anny Panasiewicz p-ko Franciszkowi Panasiewiczowi o 912 zł. 50 gr. Referent: Sędzia W. Łukaszewicz.
11. 1689/32. Jadwigi Rodziewiczówny p-ko Władysławowi Rodziewiczowi i in. o ziemię pozostałą po ojcu stron — Michale Rodziewiczu. Referent: Sędzia A. Waśkowski.
12. 1851/32. Afanasji Korsiukowej z Teodorem Korsiukiem o prawo własności do gruntu. Referent: Sędzia W. Łukaszewicz.
13. 1694/32. Tacjany Waleńcikowej p-ko Stefanji Abramowiczowej i in. o unieważnienie umowy dzierżawy i eksmisję. Referent: Sędzia A. Waśkowski.
14. 1835/32. Józefa Baduna z Heleną Badun i in. o przyznanie prawa własności do spadku. Referent: Sędzia W. Łukaszewicz.

Na dzień 12 lipca 1933 r. o godz. 10 rano.

SPRAWY:

1. 541/33. Mejera Cyrlina p-ko Szymonowi Karolowi i in. o przyznanie prawa własności do połowy majątku. Referent: Sędzia W. Kondratowicz.
2. 1040/32. Melanji Łochwicz p-ko Marji Łochwicz i in. o unieważnienie testamentu. Referent: Sędzia W. Łukaszewicz.
3. 922/33. Gromady wsi Dinktorce p-ko Augustowi Starzeńskiemu o własność pastwiska. Referent: Sędzia A. Waśkowski.
4. 1726/32. Heleny Szulha i in. p-ko Józefie Korzik-Zalewskiej o prawo własności do nieruchomości. Referent: Sędzia W. Kondratowicz.
5. 973/33. Przedsięb. „Polskie Koleje Państwowe" z Teofilą Wiśniewską o odszkodowanie. Referent: Sędzia W. Łukaszewicz.
6. 1216/32. Skarbu Państwa p-ko firmie „Standard Nobel w Polsce" o niedobór. Referent: Sędzia A. Waśkowski.
7. 1889/32. Skarbu Państwa p-ko firmie „Standard Nobel w Polsce" Sp. Akc. o niedobór. Referent: Sędzia A. Waśkowski.

8\. 1725/32. Skarbu Państwa p-ko Józefowi Gałanowi o 300 zł 55 gr. jako niedobór za przesyłkę. Referent: Sędzia W. Łukaszewicz.
9\. 2417/32. Przedsiębiorstwa Państw. „Polskie Koleje Państwowe" z firmą „Standard Nobel" o 1.610 zł. 10 gr. Referent: Sędzia A. Waśkowski.
10\. 746/33. Izaaka Szejniuka, opiek. małoletn. Mirjam Szejniuk p-ko Jadwidze Tyszkiewicz o 18.000 zł. odszkodow. za kalec. Referent: Sędzia W. Łukaszewicz.
11\. 1729/32. Uljany Duńkowicz i in. p-ko Irenie i Jakóbowi Czechowiczom i in. o usunięcie od posiadania połowy chutoru. Referent: Sędzia A. Waśkowski.
12\. 2785/32. Gustawa-Adolfa Warnholca z Janem Reszetniewem o 581 zł. Referent: Sędzia W. Łukaszewicz.
13\. 578/33. Wiery i Metodego Warżełów z Maksymem Korniejczukiem o przywrócenie zakłóconego posiadania. Referent: Sędzia. A. Waśkowski.
14\. 1731/32. Marji Baranowskiej i in. ze Serafiną Kowsz o przyznanie prawa własności do ziemi. Referent: Sędzia A. Waśkowski.
15\. 1719/32. Bazylego Krupickiego p-ko Wiaczesławowi Stepaniukowi i in. o majątek rolny i unieważnienie aktu kupna. Referent: Sędzia A. Waśkowski.

Na dzień 19 lipca 1933 r. o godz. 10 rano.

SPRAWY:

1\. 1528/32. Antoniego Makowskiego z Józefą Duralską o podział majątku. Referent: Sędzia J. Jurecki.
2\. 1812/32. Gromady wsi Orzechowo ze skargi na czynności komornika. Referent: Sędzia A. Waśkowski.
3\. 796/33. Franciszka Dmowskiego i in. z Wincentym Kisielińskim o uznanie aktu za ukrywający darowiznę. Referent: Sędzia B. Niewiarowski.
4\. 1277/33. Lejby i Gitly małż. Erlich oraz in. p-ko firmie „Karpaty" o uznanie roszczeń za niesłuszne. Referent: Sędzia J. Jurecki.
5\. 1758/32. Franciszka Tartyłło z Pawłem Wołodkowiczem i in. o przyznanie prawa własności do działki ziemi. Referent: Sędzia A. Waśkowski.
6\. 1718/32. Heleny Adam z Aleksandrem-Rajgoldem Adamem o uznanie tytułu wykonawczego za przedawniony. Referent: Sędzia B. Niewiarowski.
7\. 1384/32. Antoniny Sosnowskiej p-ko Antoniemu Mechelewskiemu i in. o podział majątku po Michale Nowaku. Referent: Sędzia J. Jurecki.
8\. 1810/32. Stefana Janczuka z Dymitrem Janczukiem o podział nieruchomości. Referent: Sędzia A. Waśkowski.
9\. 592/33. Hyginy Gasperskiej p-ko Józefowi Gardockiemu o 951 zł. Referent: Sędzia B. Niewiarowski.
10\. 185/33. Chaima Brajnsztejna z Maurycym Klejstem o 675 zł. Referent: Sędzia J. Jurecki.
11\. 1800/32. Teodora Piszcza z Barbarą Piszcz o podział majętności. Referent: Sędzia A. Waśkowski.
12\. 625/33. Antoniego Ryngiewicza i in. p-ko Józefowi Ryngiewiczowi i in. o spadek. Referent: Sędzia B. Niewiarowski.
13\. 1557/32. Ludwika Walenciuka z Franciszką Zawistowską o podział spadku. Referent: Sędzia J. Jurecki.
14\. 1809/32. Paraski Podajko. kurat nad mień. Filimona Podajko p-ko Jowiec Omelko o prawo własności do ziemi. Referent: Sędzia A. Waśkowski.
15\. 1816/32. Aleksego Kodawbowicza z Aleksandrą Kujawą o przyznanie prawa do spadku. Referent: Sędzia B. Niewiarowski.

Na dzień 26 lipca 1933 r. o godz. 10. rano.

SPRAWY:

1. 1619/32. Agrypiny Krysiuk i in. z Eudokją Krysiuk o wyłączenie z posiadania ziemi. Referent: Sędzia W. Kondratowicz.
2. 251/33. Skarbu Państwa z Domeni Ekspedycyjnym L. Abramow o 1.640 zł. 10 gr. z %. Referent: Sędzia W. Łukaszewicz.
3. 1212/33. Przedsięb. „Polskie Koleje Państwowe" z Anną Szaniawską i in. o 36:000 zł. Referent: Sędzia A. Waśkowski.
4. 682/33. Henryka Kruszyńskiego z Wincentym Borejszą i in. o 400 zł. i eksmisję. Referent: Sędzia W. Kondratowicz.
5. 381/33. Iryny Domańskiei p-ko Danielowi Mazurcowi o majątek spad. Referent: Sędzia W. Łukaszewicz.
6. 359/33. Ignacego Kubeckiego z Gminą m. Lublina o 10971 zł. 76 gr. Referent: Sędzia A. Waśkowski.
7. 326/33. Antoniny Martyniakowej ze Skarbem Państwa o eksmisję. Referent: Sędzia W. Łukaszewicz.
8. 772/33. Jana Świdunowicza p-ko Skarbowi Państwa i in. o wyznaczenie drogi. Referent: Sędzia A. Waśkowski.
9. 495/33. Domiceli Naumowicz p-ko Stanisławie Naumowicz o ustawową część spadku. Referent: Sędzia W. Łukaszewicz.
10. 1329/32. Lejzora Filipowskiego i in. p-ko Sorze i Szmulowi Kapłan o majątek spadkowy. Referent: Sędzia A. Waśkowski.
11. 300/33. Tatjany i Marji Krzyżowiec oraz in. z Heleną Krzyżowiec i in. o spadek. Referent: Sędzia W. Łukaszewicz.
12. 1757/32. Boryna Firusia z Tomaszem Cezarykiem i in. o utrzymanie. Referent: Sędzia A. Waśkowski.

OBWIESZCZENIA.

Pisarz Hipoteczny przy Sądzie Okręgowym w Wilnie obwieszcza, że niżej wyszczególnione nieruchomości wywołane zostały do pierwiastkowego zaprowadzenia hipoteki:

Na dzień 16 października 1933 roku.

1. Nieruchomość w mieście Wilnie przy ulicach Tomasza Zana pod Nr. 21 i Litewskiej pod Nr. 24, dawniej Prospekcie ś-to Jerskim i Borodzińskiej, o powierzchni 438 sążni kw. czyli 1993,81 mtr. kw. nabyta od Państwowej Komisji Likwidacyjnej Up. T-wa AA. Pieczonkin i K-o przez Józefa Łastowskiego. Nr. Hip. 15540.
2. Kolonja skomasowana we wsi „Rubieża" w powiecie Wileńsko-Trockim, gminie Trockiej, o powierzchni 19 dzies. 1963 sążn. kw. należąca do Michała Smilgiewicza, Heleny Kozarynowej i Zofji Smilgiewiczówny i z tej kolonji działka gruntu o obszarze 1 dzies. należąca do Włodzimierza Kureca. Nr. Hip. 15553.
3. Nieruchomość w mieście Wilnie przy ulicy Borowej pod Nr. 8 o powierzchni 449 mtr. kw. nabyta od Leontyny, Władysława i Wojciecha Pusłowskich i hr. Marji Hutten Czapskiej przez Franciszkę Zubrzycką. Nr. Hip. 15548.
4. Kolonja „Dumble" w powiecie Wileńsko-Trockim, gminie Trockiej o powierzchni 9 ha 7852 mtr. kw., należąca do Skarbu Państwa. Nr. Hip. 15547.
5. Nieruchomość w mieście Wilnie przy ulicy Lwowskiej pod Nr. 23-a, o powierzchni 508,45 mtr. kw. w/g planu i 127 sążni kw. w/g aktu wieczystego, nabyta od Władysławy Aramowiczowej przez Jana Podbereskiego. Nr. Hip. 15543.

W oznaczonym terminie osoby interesowane winne zgłosić swoje prawa do tych nieruchomości w Kancelarji Wydziału Hipotecznego gmach Sądu przy ul. Mickiewicza pod Nr. 36, pod skutkami prekluzji, przewidzianemi w art. 151 ust. hip. z roku 1919.

Wilno, dnia 22 czerwca 1933 roku. Pisarz Hipoteczny
przy Sądzie Okręgowym w Wilnie.
(—) L. Sumorok.

Pisarz Hipoteczny przy Sądzie Okręgowym w Wilnie obwieszcza, że niżej wyszczególnione nieruchomości wywołane zostały do pierwiastkowego zaprowadzenia hipoteki:

na dzień 12 października 1933 roku.

1. Kolonja w zaśc. Dolina, w gm. Kołtyniańskiej, powiecie Święciańskim, obszaru 16 ha, nabyta przez Konstantego Bako od Feliksa Rodziewicza. Nr. Hip. 7129/B.
2. Nieruchomość w mieście Oszmianie przy ul. Piłsudskiego pod Nr. 26, dawniej przy ul. Zupranskiej pod Nr. 58 obszaru 778 sąż. kw. należąca do Niny Kośmienko. Nr. Hip. 7131/B.
3. Nieruchomość w mieście Oszmianie przy placu Kościuszki pod Nr. 12 obszaru 2252 mtr. kw. należąca do Eteli Samowerowej. Nr. Hip. 7135/B.

Na dzień 1 lipca 1934 roku.

4. Nieruchomość we wsi Woznowszczyzna w gm. Parafjanowskiej pow. Dziśnieńskim, obszaru 10 ha, należąca do zmarłego Józefa Jacyno. Nr. Hip. 7061/B.

W oznaczonym terminie osoby interesowane winny zgłosić swoje prawa do tych nieruchomości w Kancelarji Wydziału Hipotecznego Sądu Okręgowego w Wilnie, Gmach Sądów ul. Mickiewicza Nr. 36, pod skutkami prekluzji przewidzianemi w art. 153 ust. hip. z roku 1919.

Wilno, dnia 26 czerwca 1933 r. Pisarz Hipoteczny
przy Sądzie Okręgowym w Wilnie.
(—) H. Piotrowski.

Wydział Hipoteczny przy Wydziale Zamiejscowym w Lidzie Sądu Okręgowego w Wilnie obwieszcza, że niżej wyszczególnione nieruchomości wywołane zostały do pierwiastkowego zaprowadzenia hipoteki.

Na dzień 14 października 1933 r.

1. Nieruchomość w mieście Lidzie przy ulicy 3-go Maja pod Nr. 69 powierzchni 2190 metr. kw. należąca do Leona-Piotra Wismonta i Bolesława Bojarczyka w równych częściach wspólnie Nr. Hip. 3136.
2. Kolonja Korklinie w gminie Raduńskiej pow. Lidzkim składająca się z dwóch działek gruntu ogólnej powierzchni około 29 ha nabyta z licytacji przez Konstantego Mongiałło od Pawła Gumbera Nr. Hip. 3138.
3. Osada nadziałowa we wsi Brańcach gminy Żołudzkiej pow. Szczuczyńskiego powierzchni 3,30 ha przysądzona Janowi Owsianikowi od Antoniego i Kazimierza Cywińskich Nr. Hip. 3157.
4. Nieruchomość w miasteczku Raduń przy ulicy Rynek pod Nr. 38, powiatu Lidzkiego powierzchni 1540 metr. kw., nabyta z licytacji przez Szmaję Szlosberg od Fejgi Kondratowicz i Fajtela Boruchowicza Nr. Hip. 3167.

W oznaczonym terminie osoby interesowane winny zgłosić swoje prawa do tych nieruchomości w Kancelarji Wydziału Hipotecznego w Lidzie, ulica Suwalska 74, pod skutkami prekluzji. przewidzianemi w art. 153 Ust. Hip. z roku 1919.

Pisaarz Hipoteczny
przy Wydziale Zamiejscowym w Lidzie,
Sądu Okręgowego w Wilnie
(—) K. Kontowtt.

Wydział Hipoteczny w Brześciu nad Bugiem Sądu Okręgowego w Pińsku obwieszcza, że niżej wymienione nieruchomości wywołane zostały do pierwiastkowej regulacji hipoteki:

Na dzień 28 listodada 1933 roku.

1. 5846. Grunt nadziałowy we wsi Zawierszany, gm. Turniańskiej, pow. Brzeskiego, powierzchni 7,7749 ha, otrzymany w darze przez Sylwestra i Wierę małż. Chudzików od Artemjusza Rachleja.
2. 5847. Nieruchomość w Brześciu n/B., przy ul. 9 Lutego wylot ul. Jasnej Nr. 53/28 powierzchni 518,85 mtr. kw. nabyta przez Szczepana Dryja od Mikołaja i Teodora Juszczuków, Zofji Wołczeckiej vel Wołczewskiej i Katarzyny Juszczuk.
3. 5849. Nieruchomość w Brześciu na przedmieściu Kijowskiem, przy ulicy Browarnej pod Nr. 3/1 powierzchni 500,63 mtr. kw., nabyta przez Wiarę Rydlicką od Jana Sokoła.
4. 5850. Nieruchomość w Brześciu na przedmieściu Grajewskiem, przy ulicy Sportowej pod Nr. 10/1 powierzchni 450 mtr. kw., nabyta przez Cyryla Nikitiuka od Estery Gutman.
5. 5855. Nieruchomość w Brześciu n/B., przy ul. Szerokiej pod Nr. 49 powierzchni 1477,90 mtr. kw. nabyta przez Aleksandra i Michaiinę małż. Romanowskich od Leopolda Dmowskiego.
6. 5856. Nieruchomość w Brześciu n/B., przy ul. Szpitalnej pod Nr. 32 powierzchni 304,50 mtr. kw. oddziedziczona przez Jana Kozła po zmarłym ojcu Aleksym Koźle.
7. 5857. Nieruchomość w Brześciu n/B., przy ul. Kobryńskiej pod Nr. 165 powierzchni 576 mtr. kw., należąca do Szymona i Stefanji małż. Rabczuków w 2/3 niepodzielnych częściach i Teodozji Zamkowiec w 1/3 niepodzielnej części.
8. 5861. Cztery działki gruntu nadzialowego we wsi Pesteńki, gm. Tewle, pow. Kobryńskiego, ogólnej powierzchni około 3,7054 ha, nabyte przez Jana Kołodicę od Aleksego Romaniuka, Marji Listowskiej i Ewy Niewiadomskiej.
9. 5864. Nieruchomość wieczysto-czynszowa w m. Kobryniu pomiędzy ulicami Brzeską i Szkolną pod Nr. 23 od ul. Szkolnej, powierzchni 7438 mtr. kw., odziedziczona przez Zofję Dobrowolska, oraz Marję Wiktora, Antoniego i Zygmunta Dobrowolskich po zmarłej swej matce Marji-Katarzynie Dobrowolskiej, tudzież Jana i Katarzynę Dobrowolskich po zmarłym swym ojcu Michale Dobrowolskim.
10. 5867. Nieruchomość w Kobryniu, przy ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego powierzchni 3,8769 mtr. kw., nabyta przez Romana Daluka od Nadziei i Olgi Grozmani.

W oznaczonym terminie osoby interesowane winny się zgłosić pod skutkami prekluzji.

m. Brześć n/B., dnia 24 czerwca 1933 r.

Pisarz Hipoteczny *(—) Leopold Dmowski.*

Wydział Hipoteczny Sądu Okręgowego w Pińsku obwieszcza że niżej wymienione nieruchomości wywołane zostały do pierwiastkowej regulacji hipoteki.

Na dzień 6 października 1933 roku.

1/8604. Nieruchomość kolejowa pod nazwą „Węzeł Kolejowy normalnotorowy Łuniniec" w powiecie łuninieckim o obszarze 330 ha 3530,774 mtr. kw., stanowiąca własność Skarbu Państwa Polskiego.

2/8611. Nieruchomość w Pińsku przy ul. Portowej pod Nr. 7, składająca się z placu o powierzchni 375,13 metr. kw. ziemi wieczysto-czynszowej według wyroku adjudykacyjnego, zaś według zaświadczenia magistratu miasta Pińska—ziemi własnej, nabyta przez Sorę Najdus z posiadania Szymona Najdusa na licytacji publicznej.

3/8612. Działka łąki w uroczysku „Pierediel" z maj. Krystynowo vel Łopatino w gm. Lemieszewicze, pow. pińskim, o powierzchni 2 ha 1851 metr. kw., nabyta przez Andrzeja Hmir od Mateusza Lemieszewskiego.

4/8640. Nieruchomość kolejowa pod nazwą „Odnoga kolejowa Luszcza-Kanał, od klm. 1+103 m. do klm. 29+614 m. w pow. łuninieckim o obszarze 202 ha 87 metr. kw., stanowiąca własność Skarbu Państwa Polskiego.

5/8642. Działka ziemi nadziałowej w ur. Nowosielje przy wsi Ochowo w gm. Zabczyce pow. pińskiego o powierzchni około 1,3656 ha, nabyta przez Dymitra Oleszko od Jakóba Demczuka.

6/8651. Nieruchomość w mieście Łunińcu przy zaułku Starosielskim pod Nr. 9, o powierzchni 573 metr. kw., nabyta przez Chaję Miasnik od Eljasza Gniedzko.

7/8652. Działka gruntowa w ur. „Małajczyn" z majątku Balandycze przy wsi Bałandycze w gm. Odryżyn pow. drohickim, o powierzchni 15,0671 ha przyznana na własność Józefowi i Jadwidze Szczyglewskim z mocy przedawnienia ziemskiego.

8/8654. Nieruchomość wieczysto czynszowa w Pińsku przy ulicy Browarnej pod Nr. 5, o powierzchni 93 metry kw., nabyta przez Merjim Wołowelską od Złaty Meszel.

9/8657. Jedna trzecia część nadziału włościańskiego w ur. „Czaińskie", „Jaźwińskie" i inne, przy wsi Sokołówka w gm. Porzecze, pow, Pińskim o powierzchni około 6,5550 ha nabyta przez Stefana Klimowicza od Bazylego Sawczuka.

10/8659. Grunta w oddziałach 37, 38, 48, 49, 54, 55 i 56. obrębu i Nadleśnictwa Ozdamickiego w gm. Chorsk., pow. Stolińskim, o powierzchni 362 ha 6210 metr. kw., nabyte przez Skarb Państwa w drodze zamiany od gromady włościan wsi Korotycze.

W oznaczonym terminie osoby interesowane winny zgłosić swoje prawa pod skutkami prekluzji.

Pińsk, dnia 19 czerwca 1933 r.

w/z Pisarz Hipoteczny
przy Sądzie Okręgowym w Pińsku
J. E. Gerlacy.

Z RADY ADWOKACKIEJ W WILNIE.

OBWIESZCZENIE.

Rada Adwokacka w Wilnie podaje do wiadomości, że zgłosili się do Rady o wpisanie na listę członków Wileńskiej Izby Adwokackiej następujący petenci:

O wpisanie na listę adwokatów:

1) **Iwaszkiewiczowa Marja**—b. Sędzia Grodzki w Łunińcu, zam. w Baranowiczach przy ul. Legjonowej Nr. 18, z siedzibą w Baranowiczach.

2) **Reisner Mojżesz (Manfred)** — adwokat Okręgu Sądu Apelacyjnego we Lwowie, zam. w Delatynie, z siedzibą w Wołkowysku.

3) **Schapira Józef**—adwokat Okręgu Sądu Apelacyjnego we Lwowie, zam. Husiatynie, z siedzibą w Baranowiczach.

4) **Szenbaum Jakób** — asesor sądowy, p. o. Sędziego Grodzkiego w Grodnie, zam. w Grodnie przy Placu Tyzenhauza Nr. 4 m. 9. z siedzibą w Wołkowysku.

O wpisanie na listę aplikantów adwokackich:

1) **Coch Hirsz**--aplikant sądowy przy Sądzie Okręgowym w Wilnie, zam. w Wilnie przy ul. Garbarskiej Nr. 7 m. 4, z siedzibą w Wilnie, pod patronatem adwokata Sawińskiego.

2) **Fajngold Zachar (Aleksander)** — zam. w Brześciu n/B., przy ul. Piotrowskiej Nr. 25, z siedzibą w Brześciu pod patronatem adwokata Orpiszewskiego.

3) **Jewielewicz Chaim** — aplikant sądowy przy Sądzie Okręgowym w Nowogródku, zam. w Nowogródku przy ul. Piłsudskiego Nr. 6, z siedzibą w Nowogródku pod patronatem adwokata Rożdziestwieńskiego.

4) **Krant Szloma-Józef**—aplikant sądowy przy Sądzie Okręgowym w Nowogródku zam Nowogródku przy ul. Słonimskiej Nr. 22. z siedzibą w Nowogródku pod patronatem adwokata Wojniłowicza.

5) **Perelsztejn Jakób** — aplikant sądowy przy Sądzie Okręgowym w Wilnie, zam. w Wilnie przy ul. Stefańskiej Nr. 26, z siedzibą w Wilnie pod patronatem adwokata Czernichowa.

6) **Plucinski Bohdan** — obrońca sądowy zam. w Nieświeżu przy ul. Piłsudskiego Nr. 62, z siedzibą w Nieświeżu pod patronatem adwokata Szymanowskiego.

7) **Turjański Abram** — aplikant sądowy przy Sądzie Okręgowym w Grodnie, zam. w Wołkowysku przy ul. Kościuszki Nr. 49-a z siedzibą w Wołkowysku pad patronatem adwokata Czechowicza,

8) **Szrajbman Welwel**—aplikant sądowy przz Sądzie Okręgowym w Wilnie, zam. w Prużanie przy ul. Kobryńskiej Nr. 30, z siedzibą w Prużanie pod patronatem adwokata Eugenjusza Chwostowskiego.

TREŚĆ: Leon Sumorok. — *Darowizna według cz. I T. X. Zwodu Praw*. Str. 181. *Orzecznictwo cywilne*. Str. 186. *Orzecznictwo karne*. Str. 191. *Orzecznictwo Dyscyplinarne*. Str. 192. *Z praktyki Rady Naczelnej*. Str. 194. *Kronika*, Str. 195. *Przegląd czasopism*. Str. 196. *Wokanda*. Str. 198. *Obwieszczenia*. Str. 200. *Z Rady Adwokackiej* Str. 203.

Wydawca — STANISŁAW BAGIŃSKI
Redaktor Odpowiedzialny — BRONISŁAW OLECHNOWICZ.

Drukarnia „ZORZA" Wilno, Wileńska 15.